

Paweł Mrozek
Henryk Chmiel

Dobrodzień i okolice

Przewodnik turystyczny

Trasa rowerowa
w sołectwie
Pietraszów



Zadanie realizowane w ramach projektu
„DOBRODZIEŃ I OKOLICZNE MIEJSCOWOŚCI.
PRZEWODNIK TURYSTYCZNY”
przez Międzygminne Towarzystwo Regionalne
Dobrodzień – Zębówice

Kraina Dinozaurów



Paweł Mrozek
Henryk Chmiel

Miejsca historyczne i obiekty przyrodnicze na trasie wycieczki rowerowej w sołectwie Pietraszów



Dobrodzień • Pietraszów 2019

Opracowanie graficzne

Paweł Mrozek

Konsultacje w terenie

Arkadiusz Woźniak

Koordinacja prac

Dorota Maleska

Agnieszka Hurnik

Fotografie

Paweł Mrozek

Józef Włodarz

Materiały pomocnicze

Przekazy ustne mieszkańców

Publikacje autora o ziemi dobrodzieńskiej

Materiały Nadleśnictwa Zawadzkie

Zbiory Międzygminnego Towarzystwa Regionalnego

Dobrodzień–Zębowice

Wydawca

© Gmina Dobrodzień

Druk

Drukarnia św. Krzyża w Opolu

ISBN 978-83-66023-10-9

Na ziemi dobrodzieńskiej zachowały się obiekty z różnych okresów historycznych w postaci dzieł architektonicznych oraz rzeźbiarskich, wzniesione dla uczczenia ważnego wydarzenia czy utrwalenia pamięci o mieszkańcach – w formie posągu, kolumny, obelisku, budowli, naturalnego głazu, sztucznie usypanego kopca, abstrakcyjnej formy przestrzennej czy pamiątkowej tablicy. Ustawione w różnych miejscach gminy Dobrodzień kaplice, kapliczki albo krzyże wotywnne są formą dziękczynienia za ocalenie w trudnych czasach, a przydrożne krzyże nagrobne czy pokutne stanowią ślady cmentarzy, pojedynczego grobu lub jakiegoś śmiertelnego w skutkach wydarzenia. Wieczną pamięć wyrażają pomniki nagrobne na dwóch cmentarzach katolickich, cmentarzach – luterańskim i żydowskim w Dobrodzieniu oraz husyckim w Bzinicy Nowej.

Zróznicowany krajobraz pogranicza Niziny Śląskiej i Wyżyny Woźnicko-Wieluńskiej, duża lesistość gminy i dolinki Myślina, Myślinki, Bziniczki, Smoliny, Lublinicy i ich dopływów determinuje występowanie wielu rzadkich i chronionych gatunków roślin i zwierząt.

Wielu mieszkańców gminy Dobrodzień i innych śląskich miejscowości pragnie zdobywać lub poszerzać wiedzę o swojej małej ojczyźnie, którą nazywa Hejmatem lub Domowiną. Wielu poszukuje swojej tożsamości regionalnej. Oczekują od władz samorządowych i stowarzyszeń podejmowania przemyślanych i zwartych koncepcyjnie działań, aby przybliżyć walory historyczne i przyrodnicze tej okolicy wszystkim zainteresowanym mieszkańcom i turystom.

Mamy nadzieję, że to opracowanie spełni postawione cele – zachęci różne środowiska do promowania swoich miejscowości oraz swego dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego i zainteresuje mieszkańców gminy turystyką rowerową.

Od uczestników wycieczek rowerowych zawsze wymaga się przestrzegania zasad ruchu drogowego, posiadania dokumentów, ubezpieczenia, odpowiedniego sprzętu i ubioru oraz właściwego zachowania na trasie, zgodnie z Kartą Turysty.

Wydawca i autor przewodnika życzą wszystkim miłośnikom turystyki rowerowej pięknej pogody, niezapomnianych wrażeń i dobrego nastroju na szlakach pieszych i rowerowych ziemi dobrodzieńskiej.



Sołectwo Pietraszów

Fotografia ze zbiorów Urzędu Miejskiego



- 1 Pietraszów – ulica Rodzinna
- 2 Pietraszów – dawny sklep
- 3 Pietraszów – dzwonnica wiejska
- 4 Pietraszów – dawny sklep i świetlica
- 5 Pietraszów – dawna karczma
- 6 Pietraszów – dawna szkoła
- 7 Pietraszów – teren dawnej huty
- 8 Pietraszów – miejsce po dawnych baraku
- 9 Liszczok – zbiornik retencyjny
- 10 Liszczok – teren pohutniczy
- 11 Liszczok – zabudowania
- 12 Pietraszów – pozostałości dawnego mostu
- 13 Pietraszów – dawne domy celników
- 14 Pietraszów – leśnictwo i leśniczówka
- 15 Pietraszów – teren danego folwarku
- 16 Kopina – wzniesienie po dawnych wiatraku
- 17 Kopina – część sołectwa
- 18 Piła – miejsce śmierci Janusza Figla
- 19 Piła – część sołectwa
- 20 Piła – miejsce po dawnych tartaku
- 21 Piła – most i plac pielgrzymkowy
- 22 Piła – kapliczka św. Antoniego
- 23 Piła – kapliczką Matki Bożej
- 24 Pietraszów – ślady dawnej kolejki drzewnej
- 25 Pietraszów – zakola Lublinicy
- 26 Pietraszów – dawny staw hutniczy
- 27 Pietraszów – krzyż „Boża Manka”

Trasa w sołectwie Pietraszów wyniesie ok. 10 km, kiedy rozpoczniemy i zakończymy wycieczkę przy wjeździe do wsi. Biegnie drogami asfaltowymi, gruntowymi i leśnymi, co jednak nie stanowi nadmiernego utrudnienia. Warto wybrać się na wycieczkę rowerową z przewodnikiem, ponieważ historyczne miejsca i rodzime nazwy, związane z dziejami wiosek, nie zostały dotąd właściwie oznakowane. Propozycja wycieczki jest adresowana do osób, które uwielbiają leśną scenerię, chcą poznać walory przyrodnicze okolicy i obiekty o wartości historycznej.

Dojazd do Pietraszowa z Dobrodzienia przez Bzinicę i Pludry

>>> ok. 11 000 m >>>

SOŁECTWO PIETRASZÓW

zajmuje najbardziej wysunięte na południe nizinne tereny gminy. Powierzchnia obrębu w 2009 roku wynosiła 999,58 ha. Leży na obniżeniu Równiny Opolskiej w strefie doliny Małej Panwi. Przepływa tędy niewielka rzeka Lublinica. Wypływa z okolic Lublińca, jest prawobrzeżnym dopływem Małej Panwi. W dolnym odcinku tworzy malownicze meandry. Okolica charakteryzuje się wysokimi walorami przyrodniczymi i krajobrazowymi. Obfituje w siedliska i żerowiska rzadkich gatunków zwierząt. Występują tu również chronione rodzaje roślin. Miejscowość ze wszystkich stron otaczają rozległe lasy. Na terenie sołectwa działa Leśnictwo Piotrowina, które zajmuje obszar ok. 1735 ha, z czego powierzchnia leśna stanowi ok. 1569 ha. Jego południowa część znajduje się w zasięgu Zespołu Przyrodniczo-Krajobrazowego Kocia Góra. Na terenie sołectwa znajduje się zbiornik wodny o powierzchni ok. 5 ha. Wieś ma układ „wielodrożnicy”, domostwa powstały wzdłuż kilku dróg. W skład sołectwa wchodzi Pietraszów, Liszczok, Kopina i Piła.

W ramach osadnictwa zwanego fryderycjańskim, po II wojnie śląskiej (1744–1745), zasiedlano kolonistami słabo zaludnione obszary Górnego Śląska w celu szybkiego uprzemysłowienia Prus. W tej okolicy, w 1750 roku, osadnicy założyli pierwszą kuźnię na prawym brzegu Lublinicy. Była wyposażona w dwa piece



fryszerskie. W 1752 roku kolonię robotników leśnych nazwano Petershof. Nazwa pochodzi od nazwiska założyciela osiedla – Petersa. Pierwsi koloniści pochodzili z Czech. Specjalizowali się w prowadzeniu zakładu hutniczego pracującego w oparciu o rudę darniową. Od roku 1756 kolejna kuźnica z dymarką była czynna w Liszczoku. Stalownia wraz z młotownią istniała do roku 1883 i została zlikwidowana jako jeden z ostatnich zakładów hutniczych w powiecie lublinieckim. W wiekach XVIII–XX właścicielami wsi byli przedstawiciele rodów Jeanneret, Grotowski, Renard, Stolberg-Wernigerode i Thiele Winkler oraz Preußische Forstfiskus.

W 1912 roku w Pietraszowie oraz Liszczoku, Kopinie i Pile w 37 domach mieszkało 249 osób. W 2017 roku sołectwo liczyło 76 gospodarstw rolnych i 237 mieszkańców.



Fragment gminnej mapy, ilustrujący układ sołectwa Pietraszów

Opr. Urząd Miejski w Dobrodzieniu, wyrys z 2012

Pietraszów • UL. RODZINNA •
początek trasy rowerowej >>>

W przeszłości kilka zabudowań w tym miejscu wybudowała i nabyła rodzina Młynków, dlatego ulica nosi nazwę Rodzinna. W przeszłości tę ulicę przecinała główna ulica Pietraszowa – Gromadzka, która prowadziła przez las do Pluder. W centralnej części wsi przechodziła obok słupa z dzwonem, widocznym stąd w oddali. Jadąc ulicą Rodzinną na wprost, dostrzemy do terenów łąkowych, miejscami zadrzewionych, przez które płynie rzeka Lublinica. W odległej przeszłości, kiedy w Pietraszowie powstawała kolonia, w tym miejscu po obu stronach rzeczki znajdowały się zbiorniki wodne, wybudowane na potrzeby miejscowej huty żelaza, założonej w 1750 roku. Woda ze stawów dopływała do kanału znajdującego się przy ulicy Hutniczej. Stawy istniały do końca XIX wieku. Resztki kanału hutniczego są jeszcze widoczne.



Ulica Rodzinna w Pietraszowie

Fot. Paweł Mrozek, 2018





Widok na dawny staw hutniczy w Pietraszowie

Fot. Paweł Mrozek, 2018

• > Jedziemy główną ulicą Pietraszowa, tj. ulicą Figla ...



Pietraszów • DAWNY SKLEP >>>

Po lewej stronie ulicy znajduje się budynek z czerwonej cegły, w dobrym stanie technicznym, który w odległej przeszłości pełnił funkcję wiejskiego sklepu wielobranżowego. Jego właścicielem była rodzina Kotzek. Jest to charakterystyczny typ budowli wznoszonych na ziemi dobrodzieńskiej na przełomie XIX/XX wieku. Budynek wzniesiono z czerwonej cegły i udekorowano pasami wieńczącymi i blendami. Teraz dom jest opuszczony.



Dawny wiejski sklep rodziny Kotzek w Pietraszowie [Petershof]

Opr. na podst. archiwalnej pocztówki i zdjęcie współczesne: Paweł Mrozek, 2018



W Pietraszowie, podobnie jak w większości dobrodzieńskich wiosek, znajduje się dzwonnica. Dzwon zawieszony na drewnianym słupie pod drewnianym zadaszeniem obity blachą jest widoczny w całej swej okazałości. Jego historia sięga XVIII wieku, według przekazów ustnych dzwon został wyorany w polu. W tym miejscu jest też umieszczony obrazek Matki Boskiej. Dawniej dzwon wzywał ludzi m.in. do porannej i wieczornej modlitwy „Anioł Pański” oraz oznajmiał o śmierci mieszkańca Pietraszowa. Dzisiaj dźwięk dzwonu również wieści odejście do wieczności współmieszkańca wsi. Przed rokiem 1945 tędy biegła główna droga do Pluder. Widoczny jest fragment tej drogi łączącej Pietraszów z Pludrami.



Dzwonnica w Pietraszowie, z dzwonem i kapliczką NMP przy dawnej drodze do Pluder

Fot. Paweł Mrozek, 2011 i 2018

• > **Jedziemy nadal ulicą Figla ...**



W latach 60. XX wieku, obok przystanku autobusowego, postawiono budynek według typowego wówczas projektu, czyli „domu kostki”. Takie budownictwo zdominowało krajobraz kulturowy polskich miast i wsi. Nawet tradycyjne drzewa i krzewy owocowe zastępowano odmianami niskiej roślinności ozdobnej. W nowym budynku na parterze urządzono sklep, na piętrze – świetlicę dla mieszkańców Pietraszowa. W niej młodzież i osoby starsze spędzali wolny czas oglądając programy telewizyjne, w czasach kiedy w wiosce był jeden odbiornik. Tu odbywały się różne imprezy kulturalne – zabawy, dyskoteki oraz uroczystości rodzinne. Świetlica służyła też paniom zrzeszonym w Kole Gospodyń Wiejskich do organizacji kursów kulinarnych lub szycia oraz spotkań towarzyskich. Sklep i świetlicę zamknięto na początku lat 90. XX wieku. Budynek został sprywatyzowany.



Widok na dawny sklep i świetlicę w Pietraszowie – teraz prywatny budynek mieszkalny

Fot. Paweł Mrozek, 2011



Członkinie Koła Gospodyń Wiejskich w Pietraszowie (1975)

Archiwalne zdjęcie ze zbiorów rodz. Mischke



„Dzień Kobiet” w Kole Gospodyń Wiejskich, zorganizowany w wiejskiej świetlicy

Archiwalne zdjęcie ze zbiorów rodz. Chmiel

• > **Jedziemy nadal ulicą Figla ...**



W naszym regionie karczmy istniały w większości wsi już w średniowieczu. Początkowo wyłączne prawo do produkcji gorzałki, miodu pitnego i piwa posiadał panujący książę, później przywilej w obrębie swoich dóbr otrzymali właściciele ziemscy. Karczma była miejscem spotkań towarzyskich i rozrywki po ciężkiej pracy w polu oraz odpoczynku dla handlarzy po męczącej podróży. Odbywały się w niej zabawy i wesela oraz zebrania mieszkańców wioski. Najstarsze wzmianki o założeniu osady w tej okolicy pochodzą z połowy XVIII wieku. W okresie przedwojennym w postawionym przy głównej ulicy okazałym budynku z cegły, istniała karczma należąca do rodziny Broll oraz masarnia (po lewej stronie) i sklep. Lokale istniały do ok. 1950 roku. Później w budynku urządzono przedszkole z placem zabaw w otoczeniu placówki. Istniało do lat 60. XX wieku. Wiele lat temu budynek został przekształcony na dom mieszkalny, należy do zasobu komunalnego. Mimo niestarannie wykonanych remontów, widoczne są jeszcze elementy dawnej dekoracji fasadowej.



Zajazd pod czterema lipami Maxa Brolla w Pietraszowie [Petershof]

Opr. na podst. archiwalnej pocztówki: Paweł Mrozek





Dawna karczma, masarnia i sklep – teraz komunalny budynek mieszkalny

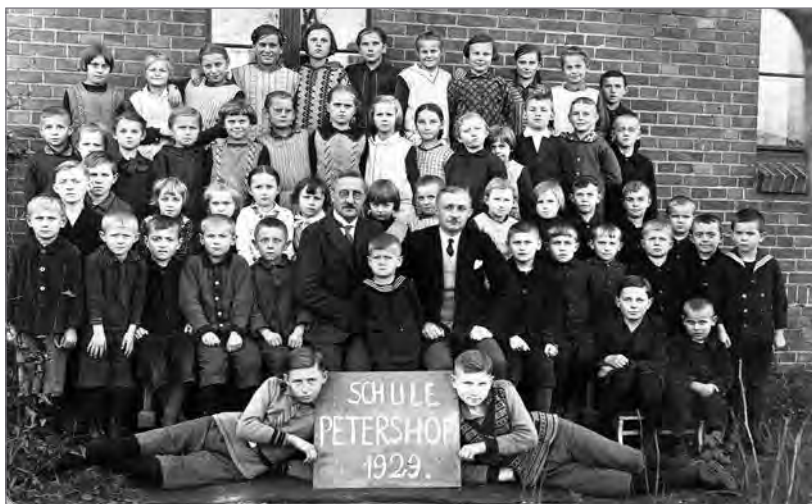
Fot. Paweł Mrozek, 2011 i 2018

• > Jedziemy nadal ulicą Figla ...

Uczniowie z Pietraszowa [Petershof] uczęszczali do szkoły w Pludrach. Nowy dwuizbowy budynek szkolny w Pludrach postawiono w 1896 roku z funduszy gminnych, dworskich i rencyjnych i zaangażowano pomocniczego nauczyciela. Mimo to szkoła była nadal zatłoczona. W 1909 roku szkoła była już pełniona – pobierało w niej naukę 191 uczniów. Z tego powodu przedterminowo zwalniano tych, którzy ukończyli 14 rok życia. Wówczas podjęto decyzję o budowie szkoły w Pietraszowie. 9 sierpnia 1910 roku 65 uczniów z Pietraszowa rozpoczęło naukę w swojej nowej szkole o 1 izbie lekcyjnej oraz z mieszkaniem dla nauczyciela. Pierwszym nauczycielem był tu Titz. Znane są nazwiska kolejnych nauczycieli: Nerlich, Klimke, Jasik, Groschert. W okresie II wojny światowej (1939–1945), kiedy sołtysiem był Robert Mlynek, zajęcia szkolne odbywały się bez przeszkód. Dwa razy w tygodniu uczennice miały ponadto zajęcia praktyczne z gotowania i pieczenia. Starsze dziewczyny uczyły się opieki nad małymi dziećmi i prowadzenia gospodarstwa domowego. Do końca wojny nauczyciel prowadził lekcje religii w klasach 1–5. Starsze dzieci chodziły na religię do kościoła w Łagiewnikach Małych [Klein Lagiewnik]. Przedszkole znajdowało się w prywatnym budynku sołtysa. W czasie trwania wojny w szkole uczył emerytowany nauczyciel z Bzinicy – Brojer. Po zakończeniu drugiej wojny światowej w Pietraszowie nauczycielami byli: Marek, Kaszowska, Żelazna, Brylscy, Adamcio, Olearczuk.

W 1997 roku dawny budynek szkolny, który był już własnością prywatną, został przebudowany i zaadoptowany na cele usługowe. Hotel i restauracja „U Tomanów” stała się wizytówką Pietraszowa. Dysponowała pokojami dwuosobowymi komfortowo wyposażonymi. Sala bankietowa mogła pomieścić 110 osób. Kilka lat temu obiekt nabyła Gizela Guzy. Obiekt nosi nazwę Restauracja & Hotel „Korona”. Hotel dysponuje 5 pokojami i 10 miejscami noclegowymi, oferowanymi przez cały rok.





Szkoła w Pietraszowie [Petershof] i portret zbiorowy uczniów przedwojennej szkoły
 Widok szkoły na podst. archiwalnej pocztówki; Paweł Mrozek; zdjęcie uczniów ze zbiorów rodziny Gaida





Uczniowie Szkoły Podstawowej z nauczycielką Gertrudą Olearczuk w roku 1975

Zdjęcie ze zbiorów Arkadiusza Woźniaka



Uczniowie Szkoły Podstawowej w Pietraszowie z nauczycielami J. S. Brylskimi

Zdjęcie ze zbiorów Pawła Gwoźdźia





Dawna szkoła w Pietraszowie – Restauracja i Hotel „U Tomanów”

Fot. Paweł Mrozek, 2011



Dawna szkoła w Pietraszowie – Restauracja i Hotel „Korona”

Fot. Paweł Mrozek, 2018

• > **Skręcamy w ulicę Hutniczą ...**



1000 m >>> 7 >>>

Pietraszów • TEREN DAWNEJ HUTY >>>

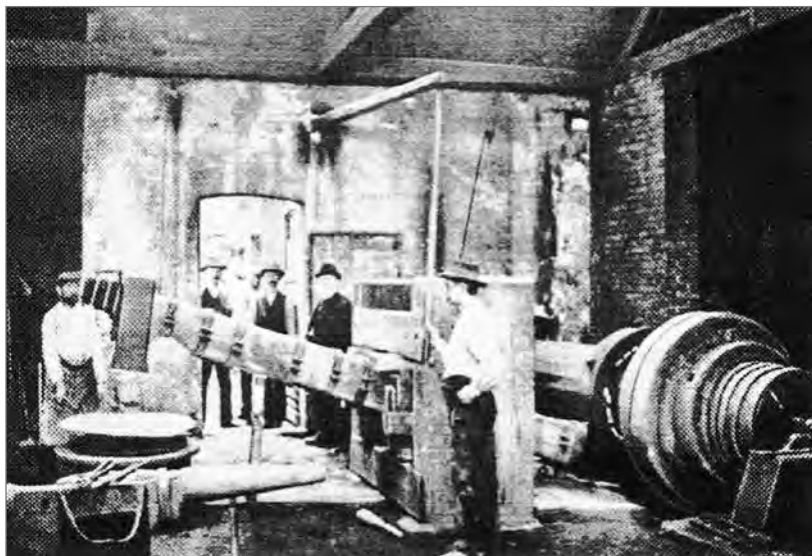
Z początkiem istnienia huty w Pietraszowie (1750) związane są m.in. nazwiska hutników: Hadamik, Rychter, Rokossa, Mlynek, Spallek. Niektórzy pochodzili z Czech i Niemiec. Minęły cztery lata, zanim nowi osadnicy pobudowali dla siebie domy, wykarczowali skrawki lasu na pola, łąki i ogrody oraz zagrodzili rzekę groblami i wybudowali dwa piece stalownicze fryszerskie (świeżarki) dwuogniskowe. Fryszerki przerabiały surówkę żelaza na żelazo użytkowe. Produkcja żelaza wymagała dużych ilości węgla drzewnego. W okolicznych lasach wypalali go smolarze w tzw. mielerzach. Z mielerzy pozyskiwano również smołę, potaż, dziegieć. Hutnicy byli zwolnieni z obowiązku służby wojskowej, a działki i pola które uprawiali, otrzymywali po kilku latach na własność.

Do huty w Pietraszowie doprowadzono wodę ze stawu kanałem hutniczym, którego fragment jest nadal widoczny. Przebiega on po prawej stronie ulicy Hutniczej. Woda na potrzeby huty była gromadzona w stawie ulokowanym w rejonie terenów i zabudowań Augusta Hadamika (teraz są tu łąki) oraz na terenie obok leśniczówki. Woda była spiętrzona groblą i zaporą. W tamtych czasach rzekę pokonywało się brodem. Na dnie rzeki ułożone były drewniane kłocę, po których przejeżdżały furmanki. W 1779 roku król Prus Fryderyk II Wielki zakazał importu stali ze Szwecji, co spowodowało dalszy ożywiony rozwój hutnictwa na naszych terenach. W 1780 roku w Pietraszowie istniały 4 świeżarki (piece fryszerskie) i 2 młoty cajnarskie.

Szczególnie duży popyt na żelazo był w okresie wojen napoleońskich. Zakłady pracowały w dzień i noc. Dzięki zwiększonej sprzedaży stali, właściciel huty von Grotowski z Lublińca stał się zamożnym człowiekiem. W 1822 roku istniały tu 2 fryszerki i kuźnia, a także tartak i folwark. W 1832 roku Pietraszów został nabyty przez hrabiego Andreasa Maria Renarda, pana na Wielkich Strzelcach [Groß Strehlitz]. W 1834 roku obie cajnarki były już nieczynne. W 1840 roku huta w Pietraszowie posiadała 3 podwójne

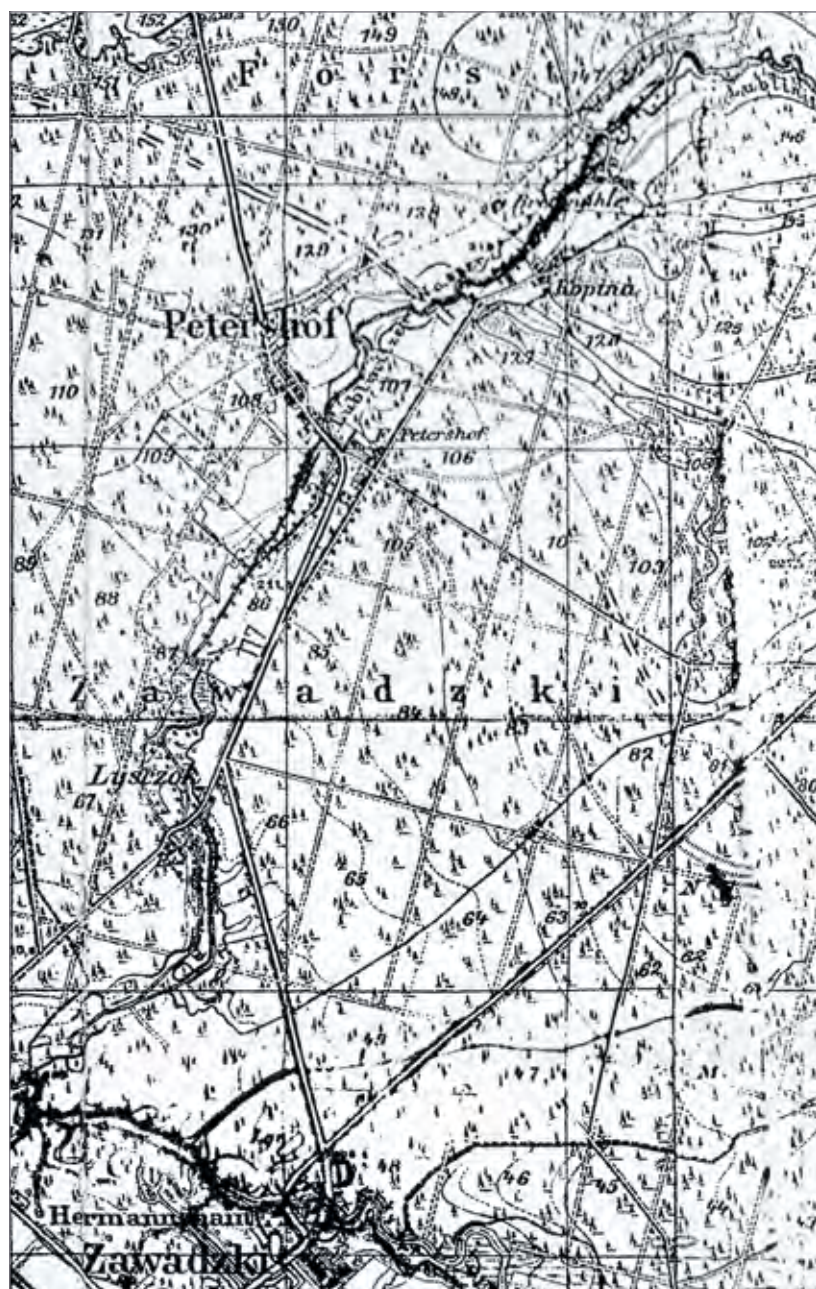


fryszerki, których roczna produkcja wynosiła 7500 centnarów żelaza sztabowego (375 ton) przy zatrudnieniu 24 robotników. W 1847 roku w Pietraszowie i Liszczoku pracowały po 2 piece fryszerskie do produkcji stali zgrzewnej. Niskoprocentowa ruda żelaza była pozyskiwana na miejscu oraz dowożona z rejonu Tarnowskich Gór, Zborowskiego, Bodzanowic. Huty były opalane węglem drzewnym. Energię do pracy urządzeń hutniczych, jak młoty, dmuchawy powietrza, pozyskiwano z wody pobieranej ze stawu i rzeki Lublinicy. Huta była nadal własnością hrabiego Andreasa Renarda, do którego w 1853 roku należały również huty: Zawadzki, Liszczok, Paczeras w Kośmidrach, Rogolowiec. W 1856 roku w Pietraszowie pracował już tylko 1 piec fryszerski do produkcji stali (podobnie w Liszczoku). W 1860 roku w hucie pracowało 10 pracowników, którzy rocznie produkowali 1700 centnarów żelaza. W 1864 roku istniały w Pietraszowie 2 piece fryszerskie podwójne. W 1876 roku fryszerka w Pietraszowie została przeznaczona do rozbiórki. Wyroby hutnicze z Pietraszowa, produkowane w I połowie XIX w., znakovano „L.v.G.III.” w obwodce oraz „u.IV”. Według ustnego przekazu, z terenem byłej huty wiąże się nazwa **Hutnia Rzeka**.



Wnętrze huty – młot podrzutowy w trakcie kucia na gorąco wsadu stalowego”

Ilustracja poglądowa ze zbiorów Henryka Chmiela



Fragment mapy z 1883 roku, ukazującej kanał doprowadzający wodę do huty

Kopia mapy ze zbiorów Henryka Chmiela





Wesele w rodzinie kuźników (Hadamik–Bednorz) w Pietraszowie. 1926”

Fotografia ze zbiorów Józefa Bednorza



Budynek gospodarczy w Pietraszowie, wzniesiony z odpadów pohutniczych

Fot. Paweł Mrozek, 2019



Rzeka Lublinica, przepływająca przez dawny teren hutniczy w Pietraszowie

Fot. Paweł Mrozek, 2011



Wgłębienia po dawnym kanale hutniczym w Pietraszowie

Fot. Paweł Mrozek, 2018



>>> 8 >>>

Pietraszów • MIEJSCE PO DAWNYM BARAKU >>>

Za mostem zaczyna się teren pohutniczy. Jest to też miejsce przy rzece, gdzie podczas II wojny światowej postawiono dwa drewniane baraki. Mieszkali w nich jeńcy wojenni i przymusowi robotnicy z Polski, którzy pracowali w lasach lub przemyśle.



Miejsce, gdzie stały baraki dla robotników przymusowych i jeńców

Fot. Paweł Mrozek, 2018



Barak dla pracowników leśnych okresu wojny

Fotografia poglądowa – opracowanie na podstawie archiwalnego zdjęcia z Szemrowic: Paweł Mrozek

• > Skręcamy w prawo, jedziemy w kierunku Liszczoka ...





• > Na leśnych krzyżówkach skręcamy w lewo ...





W pobliżu drogi do Liszczoka stały wyjątkowe drzewa,
ze względu na to, że były ściśle związane ze sobą gałęzią. Po latach jedno z drzew obalił wiatr.
Takie widoki mogą mieć wymiar symboliczny ...

Fot. Paweł Mrozek, 2011 i 2018

• > Na końcowym odcinku leśnej drogi skręcamy w lewo,
na drogę prowadzącą do Liszczoka ...



3 700 m >>> 9 >>>

Liszczyk • ZBIORNIK RETENCYJNY >>>

Zbiornik małej retencji zwany „Liszczyk” wraz z infrastrukturą o powierzchni około 3 ha i objętości wody 30 000 m sześc. budowano w latach 2010–2013. Powstał w Nadleśnictwie Zawadzkie, w Leśnictwie Piotrowina w oddziale 198, zbudowany w ramach projektu pn. „Zwiększenie możliwości retencyjnych oraz przeciwdziałanie powodzi i suszy w ekosystemach leśnych na terenach nizinnych”, dofinansowanego ze środków Unii Europejskiej. Nadleśnictwo Zawadzkie trzykrotnie zgłaszało swoje obiekty do ogólnopolskiego konkursu „Modernizacja Roku 2013”. Stawy Pluderskie wygrały plebiscyt w kategorii Ochrona Środowiska w 2013 roku.

W przypadku zbiornika w Liszczyku nadleśnictwo startowało w dwóch kategoriach: Edukacja i Ochrona Środowiska. W pierwszej zgłoszono „Zespół Administracyjno-Edukacyjny” przy leśniczówce Zarzeczce w Kielczy, a w drugiej zbiornik wodny „Liszczyk” w leśnictwie Piotrowina w Pietraszowie. Codziennie można było drogą internetową oddać po jednym głosie w danej kategorii na każdy obiekt zgłoszony przez Nadleśnictwo Zawadzkie. W 2014 roku do komisji konkursu „Modernizacja Roku 2013” wpłynęły 932 zgłoszenia w 12 kategoriach. Jury do finału wytypowało 62 inwestycje. Wśród nich znalazło się aż 11, w których inwestorem były Lasy Państwowe. W kategorii „Ochrona środowiska” Nadleśnictwo Zawadzkie zdobyło I nagrodę za modernizację zbiornika małej retencji „Liszczyk”.

Gala wręczenia nagród w konkursie Modernizacja Roku odbyła się 28 sierpnia 2014 roku na Zamku Królewskim w Warszawie. Zbiornik Małej Retencji „Liszczyk” został laureatem w swojej kategorii. Kapituła Konkursu doceniła jego innowacyjność i rozwiązania techniczne uwzględniające proekologiczne aspekty budowy, takie jak przepławki dla ryb i bystrzotok. Delegacja Nadleśnictwa Zawadzkie z Nadleśniczym Zdzisławem Siewierą i projektantem Stanisławem Staniszewskim na czele, otrzymała złote statuetki z rąk przedstawicieli Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego, przy triumfalnych dźwiękach fanfar.





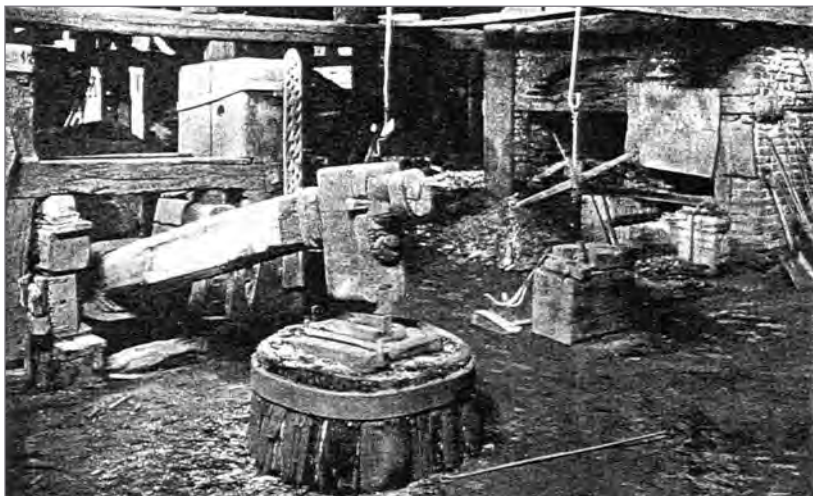
Fot. Paweł Mrozek, 2018



Hutę w Liszczoku [Lisczok] założono w 1756 roku. Początkowo pracowała 1 fryszerka dwuogniskowa. W 1768 roku zbudowano drugą fryszerkę. W 1822 roku huta posiadała 1 piec stalowniczy fryszerski, pracujący nieprzerwanie w dzień i w nocy ze względu na duży popyt na żelazo. Piece fryszerskie wytwarzały ok. 500 kg żelaza zgrzewnego na dobę, zużywając podobną ilość węgla drzewnego. Na dnie pieca powstawała bryła żelaza. Przekuwano ją przy pomocy młotów podrzutowych zwanych też śląskimi, napędzanych energią wodną. W czasie przekuwania na gorąco, wyciskano z bryły żelaza żużel, jednocześnie formując potrzebne profile stalowe. Do napędu urządzeń hutniczych wykorzystywano wodę ze stawu w Liszczoku. Była doprowadzona do huty kanałem, który jest nadal widoczny. W 1830 roku pracowało w hutach Liszczoka i Pietraszowa 15 pracowników, w tym 8 robotników bezpośrednio przy obsłudze 3 fryszerok. Wielkość produkcji wynosiła 3345 centnarów żelaza sztabowego. Dwa młoty cajnarskie przekuwały na gorąco 3405 centnarów żelaza na cienkie pręty lub płaskowniki. Obsługiwało je 7 pracowników. Kowale na młotach cajnarskich przekuwali rozgrzaną stal do temperatury przeróbki plastycznej na pręty lub płaskowniki. Stal cajnarska charakteryzowała się poprzecznymi bruzdami na swej powierzchni. Tego typu wyroby były tańsze niż wyroby z gładką powierzchnią. Młoty cajnarskie pracowały m.in. w Pietraszowie i Liszczoku. Były napędzane energią wodną. W 1847 roku pracowały 2 piece fryszerskie do produkcji stali zgrzewnej. Huta była już własnością hrabiego Andreasa Renarda z Wielkich Strzelec [Groß Strehlitz]. W 1850 roku huta podlegała zarządowi Huty Zawadzki-Werk. W 1853 roku stal produkowały 2 piece fryszerskie. W 1856 roku nastąpił spadek produkcji, pracowała tylko 1 fryszerka. W 1860 roku w hucie pracowało 12 pracowników, produkując 2402 centnary żelaza rocznie. W 1868 roku istniała tylko 1 fryszerka. W 1875 roku wybudowano wydajniejszy piec stalowniczy, tzw. piec płomienny lub pudlingowy opalany węglem



kamiennym. Produkowano stal z surówki. W 1880 roku były tu 4 piece pudlingowe oraz 2 młoty podrzutowe. Wyroby hutnicze znakowano w I poł. XIX w. literami L.v.G.V. w obwódce oraz u.VI. Najwięcej ton stali – 196 – wyprodukowano w 1878 roku. W roku 1881 kuźnica uległa spaleniu. W 1883 roku zakład zlikwidowano.



Wnętrze kuźnicy z przełomu XIX/XX wieku”

Ilustracja poglądowa ze zbiorów Henryka Chmiela



Dom hutników z XIX/XX w. w Liszczoku, istniejący do pocz. XXI wieku

Rys. Paweł Mrozek



Teren w Liszczoku, gdzie pracowały urządzenia hutnicze

Fot. Paweł Mrozek, 2018



Widok na dawny staw – rezerwar wody na potrzeby huty w Liszczoku

Fot. Paweł Mrozek, 2018



Liszczyk stanowi część Pietraszowa. Przed 1936 rokiem osada nosiła nazwę Lisczok. W latach 1936–1945 obowiązywała nazwa Fuchswalde. W 1885 osada liczyła 50 mieszkańców. W 1895 roku – 36 osób mieszkało w 3 domach, w 2009 – 48 osób w 10 domach. W 2017 roku w Liszczoku mieszkało 48 osób.

Przed rokiem 1945 w Liszczoku istniały karczma i zajazd. W 1900 roku postawiono budynek leśnictwa. Leśnictwo nazywane było **Smoliną**, funkcjonowało w latach 1927–1969 i podlegało Nadleśnictwu Kolonowskie. Leśniczymi byli: Edward Szymocha, Jan Jantschke, Konrad Harwat. Funkcje gajowych i podleśniczych w Liszczoku pełnili: Bronisław Kozioł, Ludwik Luczyk, Mieczysław Pawlik. Teraz w Liszczoku jest podleśniczówka. Mieszkańcy dobrze zapamiętali Ludwika Luczyka – mężczyznę o wielkim temperamencie. Był znakomitym tancerzem. Pochodził z Koszwic. W okresie międzywojennym i do zakończenia wojny był gajowym u leśniczego Artura Tschirpke. W latach 50. XX wieku został pobity przez nieznaną sprawców i przedwcześnie zmarł.



Zajazd Viktora Wilkowsky'ego w Liszczoku w latach 20. XX wieku

Pocztówka ze zbiorów Gerarda Zajontza



Liszczyk w roku 2009 – zanim wybudowano zbiornik wodny (2010–2013)

Ze zbiorów Urzędu Miejskiego



Zimorodek – ptak rybożerny, spotykany w pobliżu zbiornika i rzeki Lublinicy

Fot. Józef Włodarz, 2018



• > Wyjeżdżamy z Liszczoka ulicą Zawadzką w kierunku ulicy Strzeleckiej ...



• > Skręcamy w prawo, w kierunku ulicy Żużłowej ...



• > Ulicą Żużłową jedziemy w kierunku Pietraszowa ...



Dwa domy celników, zostały wybudowane w latach 1937–1939. Wcześniej celnicy i pracownicy służby granicznej mieszkali w domu, gdzie znajdował się sklep „Kotzek”. Pracownicy służby granicznej strzegli granicy. Granica pomiędzy Polską a Niemcami została ustanowiona po pierwszej wojnie światowej i powstaniach śląskich. Przebiegała początkowo przez las pomiędzy Kopiną, Piłą a Koszvicami, następnie (23 maja 1923) została przesunięta na szosę pomiędzy Zawadzkiem i Kośmidrami. Teren leśny za budynkami celnymi dawniej mieszkańcy nazywali **Uzokiem**.



Dawne domy celników – dzisiaj własność prywatna

Fot. Paweł Mrozek, 2018

Przy ulicy Żużlowej jest usytuowane domostwo o interesującej drewnianej architekturze, nawiązującej stylem do budownictwa kolonistów. Miejsce nosi nazwę **Piotrowina**. Nazwa pojawiła się w dokumentach w 1920 roku jako oznaczenie pierwszej leśniczówki, która z czasem przejęła tę nazwę. Teraz jest to posesja prywatna.





Wyjątkowa zagroda z początku XX wieku w Pietraszowie

Fot. Paweł Mrozek, 2011 i 2018

>>> 13 >>>

Pietraszów • POZOSTAŁOŚCI DAWNEGO MOSTU >>>

Betonowy most na rzece Lublinicy zniszczyła powódź w sierpniu 1939 roku. Został odbudowany z drewna przez wojsko niemieckie, bezpośrednio przed wybuchem drugiej wojny światowej. W latach 70. XX wieku, w czasie remontu drogi z Pietraszowa do Zawadzkiego, wybudowano nowy most, nadal użytkowany.



Zniszczony most i leśniczy Tschirpke oraz odbudowa mostu w 1939 roku

Zdjęcia ze zbiorów Henryka Chmiela



Teren dawnego mostu (po lewej) i przepływająca dołem Lublinica

Fot. Paweł Mrozek, 2018



• > Wybieramy drogę po prawej i jedziemy w kierunku leśniczówki w Pietraszowie ...



Budynek leśniczówki w Pietraszowie został postawiony w 1914 roku. Do 1945 roku leśniczym był Artur Tschirpke. Według protokołu przeniesienia majątku leśnego w grudniu 1946 z Nadleśnictwa Kielcza do Nadleśnictwa Kolonowskie, do Leśnictwa Piotrowina należało 8,8 ha, w tym 0,3 ha zajmowały budynki i podwórza, 0,5 ha – ogrody, 3 ha – łąki, 5 ha – pola. Do gajówki Piotrowina należało 1,40 ha powierzchni, w tym 0,15 ha zajmowały budynki i podwórza, 0,25 ha – ogrody, 1 ha – łąki. Po wojnie leśniczymi byli m.in. ? Bekus (12.02.1945–15.01.1951), Franciszek Waclawek (1.07.1953–31.12.1981), Kazimierz Kamer, Witold Błaszko oraz Wojciech Krzyżostaniak. Obecnie funkcję leśniczego w Pietraszowie pełni Sławomir Momot. 1 lutego 2019 roku kancelaria Leśnictwa Piotrowina została zlikwidowana, przeniesiono ją do siedziby Nadleśnictwa Zawadzkie. Leśniczówka Piotrowina została przekształcona na podleśniczówkę. Zamieszkał w niej podleśniczy Grzegorz Kwaśnik, pracujący w Leśnictwie Rytwina. Leśnictwo Pietraszów było miejscem pracy dla wielu mieszkańców Pietraszowa. Pracowali m.in. przy zalesianiu i pielęgnacji upraw leśnych. W leśniczowce był zorganizowany punkt skupu jagód, co stanowiło dodatkowe źródło zarobku dla mieszkańców. W Pietraszowie funkcjonowała Gajówka Piotrowina, mieściła się w starym budynku drewnianym w sąsiedztwie budynku celników. Po zakończeniu II wojny światowej gajowymi byli: Stanisław Szwedziński, Bronisław Wilk, Franciszek Wajda, Mieczysław Pawlik. Teraz funkcję gajowego pełni Krzysztof Kałuża. Po likwidacji gajówki w tym budynku mieszkali Dyktowie, pracownicy leśni. Pietraszów był też mocno związany z leśnictwem Pludry, gdzie leśniczym w okresie I X 1945–31 XII 1971 był Bronisław Kozioł. Leśnictwo Pludry podlegało Nadleśnictwu Kolonowskie. W okolicznych lasach, w okresie międzywojennym, żyło mnóstwo cietrzewi. Rozmnażały się na opustoszałych terenach leśnych, powstałych na skutek wielkiego pożaru lasów. Gospodarkę leśną prowadzoną



w okolicach Pietraszowa opisał leśniczy Erich Reisch, który pracował w sąsiednich leśnictwach, m.in. w Myślinie i Jażwinie oraz Łagiewnikach Małych (1.07.1937–1945). Na podstawie relacji myśliwych wiemy, że w lasach Pietraszowa, Łagiewnik Małych i Koszwic żyły wówczas wyjątkowo dorodne jelenie.



Budynki leśniczówki w Pietraszowie

Ilustracja na podstawie archiwalnej pocztówki: Paweł Mrozek



Leśniczy Tschirpke z rodziną przed leśniczówką w Pietraszowie (przed 1945)

Fotografia ze zbiorów Henryka Chmiela



Zabudowania leśniczówki w Pietraszowie

Fot. Paweł Mrozek, 2018



Franciszek Wacławek – leśniczy Pietraszowa (1951–1981); pszczelarz z zamiłowania

Fotografia ze zbiorów rodzinnych



• > Jedziemy do Kopiny ...



• > Skręcamy w prawo i jedziemy do Kopiny ...



Folwark w Pietraszowie został założony w tym samym okresie, co kolonia hutnicza w Pietraszowie i kolonia Lisczok – w ramach osadnictwa „fryderycjańskiego” w 1752 roku. Publikowane regularnie w okresie pruskim statystyki podają, że w Pietraszowie znajdował się 1 pański folwark, 4 piece fryszerskie do wytapiania stali, 2 zagrodników, 11 chałupników. Było tu 70 mieszkańców trudniących się hutnictwem, rolnictwem oraz wypalaniem węgla drzewnego. Kolonia należała do pana na Lublińcu – von Jeannereta. Folwark był zlokalizowany prawdopodobnie na terenie leżącym przy drodze prowadzącej na Kopinę i Piłę. W 1822 roku wieś zamieszkiwało 116 osób i był tu folwark. W 1876 roku nadal funkcjonował dwór o powierzchni 124 ha gruntów, który należał do hrabiego Johannesena Renarda. W 1886 roku dobra dworskie w Pietraszowie należały do majątku Kośmidry [Herrschaft Koschmieder] hrabiego Otto zu Stolberg-Wernigorode. Powierzchnia gruntów wynosiła 123 ha, w tym 74 ha pól, 8 ha łąk, 4 ha pastwisk, 11 ha lasów, 16 ha stawów i 10 ha pozostałych gruntów. W 1905 roku właścicielem pietraszowskich dóbr był już hrabia Franz Hubert von Tiele-Winckler, pan na Mosznej. Z opowiadań przodków wiadomo, że majątek ziemski w Pietraszowie był znany z obfitości produktów rolnych, które były sprzedawane mieszkańcom okolicznych miejscowości oraz kupcom.



Teren dawnego majątku ziemskiego w Pietraszowie

Fot. Paweł Mrozek, 2018



W bardzo odległej przeszłości mieszkańcy wsi w swoich domostwach posiadali żarna, aby móc indywidualnie produkować mąkę na własne potrzeby. Zakładanie osad i miast zwiększyło zapotrzebowanie na usługi młynarskie, więc budowano młyny do mielenia zboża o napędzie wodnym i wiatrowym, które pozwoliły zwiększyć wydajność. Niewykluczone, że w pewnych okresach wiatraki wykorzystywano do innych robót, jak mieszanie gliny, kowalstwo, piłowanie drewna, itd. Na podstawie zapisków z 1847 roku wiadomo, że w Kopinie stał wiatrak.



Wzniesienie wiatrakowe w Pietraszowie

Fot. Paweł Mrozek, 2018

Dawny wiatrak śląski (rysunek poglądowy)

Rys. Paweł Mrozek

6 500 m >>> 17 >>>

Kopina • CZĘŚĆ SOŁECTWA >>>

Kopina stanowi część Pietraszowa. Przed 1936 rokiem osada nosiła również nazwę Kopina. W latach 1936–1945 obowiązywała nazwa Rodefeld. W 1885 osada liczyła 17 mieszkańców, w 1895 – 41 osób mieszkało w 3 domach, w 2009 – 10 osób w 7 domach.



Kopina – część sołectwa Pietraszów

Fot. Paweł Mrozek, 2018

• > Jedziemy w kierunku Piły ...



Janusz Figiel był żołnierzem Wojska Polskiego w randze podoficera lub oficera. Brał udział w kampanii wrześniowej 1939 roku. Dostał się do niewoli niemieckiej i został przydzielony do pracy w Pietraszowie u leśniczego Tschirpke. Pochodził z okolic Częstochowy. Do jego zadań należała m.in. praca z końmi w lesie. Był osobą uczynną, często zabierał dzieci na wóz konny i przewoził do Pluder i z powrotem. Prawdopodobnie w wyniku donosu do władz, że w czasie pracy miał kontakty z partyzantami, pewnego dnia do leśniczówki w Pietraszowie przyjechała policja i po krótkim „podwórkowym osądzie” J. Figiel został wyprowadzony z leśniczówki przez emerytowanego policjanta. Musiał iść przodem, policjant prowadził rower i jednocześnie miał wycelowany karabin w jego kierunku. W miejscu skrzyżowania dróg do Koszwic i Piły, wybrali leśną ścieżkę po lewej stronie drogi do Koszwic. Po przejściu około 100–200 metrów policjant zastrzelił Janusza Figla. Jego grób znajduje się na cmentarzu w Łagiewnikach Małych. Mieszkańcy Kopiny z pewnego oddalenia widzieli to zdarzenie.



Miejsce śmierci polskiego żołnierza

Fot. Paweł Mrozek, 2018

Piła • CZĘŚĆ SOŁECTWA >>>

Piła stanowi część Pietraszowa. Przed 1936 rokiem osada nosiła nazwę Piela. W latach 1936–1945 obowiązywała nazwa Brettmühle. W 1885 osada liczyła 4 mieszkańców, w 1895 – 38 osób mieszkało w 3 domach, w 2009 – 4 osoby w 4 domach.



Piła – część sołectwa Pietraszów

Fot. Paweł Mrozek, 2011



>>> 20 >>>

Piła • MIEJSCE PO DAWNYM TARTAKU >>>

Nazwa miejscowości świadczy o tym, że w tej części sołectwa znajdował się tartak, czyli zakład z halą tartaczną i otaczającym ją placem, gdzie składowano tarcicę. Zwożone z okolicznych lasów drewno okrągłe cięto, tzn. rozpiłowywano przy użyciu traków na tarcicę, czyli bale, belki, deski, łaty lub listwy.



Miejsce dawnego tartaku w Pile

Fot. Paweł Mrozek, 2018

• > Jedziemy w kierunku drewnianego mostu ...



7 500 m >>> 21 >>>

Piła • MOST I PLAC PIELGRZYMKOWY >>>

Drewniany most na Lublinicy mieszkańcy sołectwa wybudowali w 2005 roku w czynie społecznym. Ważnym wydarzeniem dla parafialnej społeczności Pietraszowa jest coroczne przyjmowanie w sierpniu pielgrzymki opolan udających się na Jasną Górę. Na terenie prywatnej, malowniczo położonej łąki pomiędzy rzeką Lublinicą a lasem, w pobliżu mostu w Pile budują ołtarz i uczestniczą w nabożeństwach i religijnych spotkaniach. W 2017 roku Mszę Świętą dla pątników odprawił ks. biskup Andrzej Czaja, ordynariusz diecezji opolskiej. W dniach 13–18 sierpnia 2018 roku na polanie zgromadziło się 2 200 pątników. Była to już „42 Opolska Pielgrzymka Piesza”. Wówczas nabożeństwo odprawił ks. Bernard Kotula, przy współudziale około 50 księży. Prace przygotowawcze do przyjęcia pątników i odprawienia mszy świętej (np. stawianie ołtarza) do roku 2013 wykonywali wspólnie mieszkańcy Kopiny i Pietraszowa, później tylko mieszkańcy Pietraszowa. Znajdujący się na polanie metalowy krzyż oraz metalowe słupy, podtrzymujące baldachim nad ołtarzem, wykonała rodzina Płaszczky z Kopiny.



Grupa pielgrzymów przechodząca przez most w Pile

Zdjęcie ze zbiorów rodz. Chmiel





Polana w Pile – corocznym miejscem religijnych spotkań na szlaku pielgrzymkowym

Fot. Paweł Mrozek, 2011



Ks. bp Andrzej Czaja odprawiający Mszę Św. na polanie na Pile

Zdjęcie ze zbiorów rodz. Chmiel



Ks. prob. Piotr Popanda na polanie na Pile z uczestnikami opolskiej pielgrzymki

Zdjęcie ze zbiorów rodz. Chmiel

>>> 22 >>>

Piła • KAPLICZKA ŚWIĘTEGO ANTONIEGO >>>

Święty Antoni jest patronem osób i rzeczy zaginionych. Swoj patronat rozciąga na miasta, parafie i kościoły. Za swego patrona obierają go ubodzy i podróżni, narzeczeni i małżeństwa, położnicy i górnicy.



Piła – kapliczka św. Antoniego

Fot. Paweł Mrozek, 2018



Kapliczka została wykonana przez mieszkańca Piły Ignacego Młynka. Któręś dnia, przed rokiem 1914, udał się do Pawonkowa. W drodze powrotnej, w Pile został zaatakowany przez wilki. Ratował się, wspinając się na drzewo. Wówczas postanowił, że jeśli wyjdzie cało z opresji, zawiesi na drzewie kapliczkę z obrazkiem Matki Bożej. Tak też zrobił. Miał wtedy 17 lat, zmarł w wieku 66 lat. Wybudowany przez niego dom mieszkalny znajduje się w Pile, obok mostu na Lublinicy.



Piła – kapliczka Matki Bożej

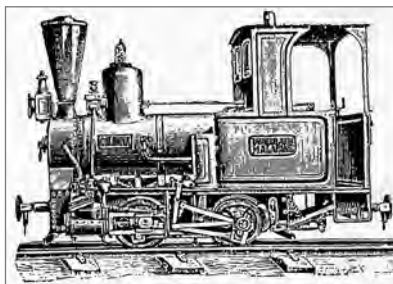
Fot. Paweł Mrozek, 2018



W okresie do połowy XX wieku przez Pietraszów [Petershof] prowadziła trasa kolejki do wywozu drewna z lasu. Biegła nasympem od Pluder pomiędzy stawami pluderskimi. Między trzecim i czwartym stawem nadal jest widoczna droga, na której były ułożone tory kolejki. Tzw. „rosbanka” (niem. Rossbahn = kolej konna) początkowo była ciągnięta przez konie.



Później wagoniki były ciągnięte przez maszynę parową. Tą kolejką wracali również uczniowie ze szkoły w Pludrach. W Pietraszowie znajdowała się mijanka innej kolejki drzewnej, prowadzącej od strony Łągiewnik Małych. Dalej trasa przebiegała przez nieistniejący już most na Lublinicy, następnie w kierunku lasów kośmiderskich i Kielczy. Kolejki drzewne na tym terenie zlikwidowano przed wybuchem I wojny światowej.



„Rossbahn” – kolejka konna i „Collona Waldbahn Malapane – maszyna parowa

Ilustracje poglądowe ze zbiorów MTRDZ i Zdzisława Siewiery



• > Poszukujemy śladów dawnej kolejki leśnej ...



Pietraszów – widoczne ślady dawnej kolejki drzewnej

Fot. Paweł Mrozek, 2018



Lublinica – zwana przed 1945 „Lublinitzer Wasser”, po wojnie „Lubliniecką Strugą” (do 1961) to malownicza rzeka o długości ok. 28 km. Ma swoje źródła na Garbie Woźnickim, przepływa przez Lubliniec, Pietraszów, Pludry i uchodzi w Zawadzkiem do Małej Panwi, jest jej prawobrzeżnym dopływem. Józef Tyrol w swojej książce „Mała Panew i Liswarta. Życie nadrzeczne” napisał: *Powstaje z dwóch krótkich ramion niespełna kilometr na wschód od szosy Sadów-Harbultowice. Ramiona – jedno polne, drugie leśne – łączą się tuż przed szosą. Strumień płynie na północny zachód, potem na zachód dokładnie na dnie obniżenia pomiędzy dwoma garbami. Na południu to odcinek pomiędzy Sadowem i Wierzbiem z maksymalną wysokością 314,8 m na Ciesarskiej Górze, dawniej Kaiser Berg. Od północy zamyka dolinę łagodniejsze wzniesienie kochanowickie osiągające 294,4 m nad poziomem morza. Kiedyś zaraz za szosą strumień zasilał kilka niedużych stawów, po których nie ma już śladu. Lublinica, jak wszystkie tutejsze rzeki i strumienie, wylewała z brzegów. Niekoniernie niosła śmierć, ale pecha mieli ci, którzy blisko niej osiedli i obficie z niej korzystali. Tak było np. podczas słynnej powodzi w 1736 roku, w 1903 albo 1909, w marcu, kiedy w Lublińcu tereny po obu stronach rzeki zamieniły się w jezioro.*

Na terenie sołectwa Lublinica meandruje, tworząc miejscami na krótkich odcinkach ostre zakola. W miejscach, gdzie poziom wody obniżył się oraz na skutek erozji, powstały urokliwe odsłonięcia systemu korzeniowego drzew. Przyrodnicy – znawcy tej części regionu opolskiego zachęcają do wędrówki wzdłuż jej brzegów, aby poznać „unikatowy krajobraz z zachowanymi licznymi malowniczymi meandrami, starorzeczami, głębiami, bystrzami i innymi godnymi zachowania elementami”. Lubliniecka struga przecina sosnowe bory sosnowe, porastające piaszczyste wydmy i ukazuje liczne gatunki chronionych roślin i zwierząt. Do wyjątkowych roślin i zwierząt tu występujących zalicza się po-



rostry chrobotki, ryby ślize i minoga strumieniowego, raka rzecz-
nego, wydrę. Notuje się duży przyrost bobrów. Niszczycielskie
skutki ich działalności są widoczne w wielu miejscach na całym
soleckim odcinku rzeki. Na stromych i piaszczystych brzegach
rzeki swoje gniazda w norkach zakładają zimorodki. To dowód
na to, że rzeka obfituje w małe ryby, wodne owady, żaby i raki.

• > **Jedziemy do zakoli Lublinicy ...**



Dojazd do Lublinicy i teren łąkowy przyległy do rzeki

Fot. Paweł Mrozek, 2018





Lubliniecka struga – Lublinica jesienią

Fot. Paweł Mrozek, 2011



Staw, raczej zbiornik wodny na potrzeby huty, był obsługiwany przez pracownika, zwanego stawowym. Pełnił on ważną funkcję w zakładzie hutniczym. Jego zadaniem było nagromadzenie w okresie jesienno-zimowym jak największej ilości wody w zbiorniku wodnym, dbanie o groble, przepusty i dostarczanie odpowiedniej ilości wody dla potrzeb energetycznych huty, w celu zapewnienia ciągłości pracy młotów podrzutowych zwanych też śląskimi oraz dmuchaw. Surówkę hutniczą wytwarzano w Kośmidrach i przewożono furmankami do dwóch pieców fryszerskich w Pietraszowie, gdzie wytwarzano stal użytkową. Dwustu- albo trzystukilogramowe bochny stali przekuwano, aby je wyczyścić z resztek żużla, aby w następnym etapie wykonać pręty, kęsiska o przekroju okrągłym lub kwadratowym. Część ładunków przewożono do walcowni i kuźni huty „Zawadzki”. Młoty pracujące w Zawadzkiem były słyszane w Koszvicach i Pietraszowie do 1990 roku.



Widok na dawny staw hutniczy w Pietraszowie

Fot. Paweł Mrozek, 2018



9 800 m >>> 27 >>>

Pietraszów • KRZYŻ „BOŻA MĘKA” >>>

Historia przydrożnego krzyża w Pietraszowie sięga drugiej połowy XIX wieku. W głębi lasu na drzewie był zawieszony obrazek z wizerunkiem Matki Boskiej, upamiętniający tragicznie zmarłego człowieka w tej okolicy. Kiedy w pobliżu postawiono krzyż, mieszkańcy Pietraszowa, Kopiny i Piły zaczęli regularnie spotykać się przy nim na nabożeństwach majowych oraz w październiku na modlitwach różańcowych. Tutaj też corocznie przyjeżdża proboszcz, aby odprawić, przy licznym udziale mieszkańców, nabożeństwo z okazji Dni Krzyżowych. W odległych czasach, gdy Pietraszów należał do parafii w Pawonkowie, również orszaki pogrzebowe zatrzymywały się przy krzyżu na krótką modlitwę za zmarłego. Ostatnia renowacja krzyża została przeprowadzona w 1988 roku. Teren leśny ciągnący się od ulicy Koszwickiej w kierunku pierwszego stawu pluderskiego jest nazywany **Smugą**.



Spotkanie modlitwne przy krzyżu przy ulicy Koszwickiej w Pietraszowie w 2011 roku,
z udziałem ks. prob. Ryszarda Kręciprocha

Zdjęcie ze zbiorów rodz. Chmiel



Krzyż przy ulicy Koszwickiej w Pietraszowie

Zdjęcie ze zbiorów rodz. Mischke, 1980; fot. Paweł Mrozek, 2011

• ZAKOŃCZENIE WYCIECZKI ROWEROWEJ •





Wydano w okresie działalności
Międzygminnego Towarzystwa Regionalnego
Dobrodzień-Zębowice

Współpraca:
Dobrodzieński Ośrodek Kultury i Sportu





ziemia dobrodzieńska – nasza mała ojczyzna i nasza duma



*„Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”
„Wspieranie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020: Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi*